**Pamięć o zmarłych a tożsamość rodziny**

[ks. Sławomir Adamczyk](https://diecezja.radom.pl/author/ks-slawomir-adamczyk/)

W roku liturgicznym są dwa dni, w których akcentujemy duchową łącz­ność z naszymi przodkami i naszą wiarę w życie pozagrobowe. Szczególnym dniem jest uroczystość Wszystkich Świętych, obchodzona 1 listopada. Pierwszą osobą, która będąc człowiekiem, doznaje czci na ziemi jest Matka Boża. Na niej wypełniło się proroctwo z Magnificat „odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia” (Łk 1,48n). Po Maryi w Kościele cześć odbierają męczennicy. Po nich dodano tzw. wyznawców: ojców apostolskich, ojców Kościoła, świętych bisku­pów, pustelników, ascetów, dziewice i pokutników. Myślimy wtedy o tych wszyst­kich zmarłych, którzy dostąpili chwały nieba, mimo, że Kościół nigdy imiennie nie wyniósł ich do chwały ołtarzy. 2 listopada Kościół modli się za wszystkich wiernych zmarłych, których dusze przebywają w czyśćcu.

**Pamięć o zmarłych**

W dniach 1-8 listopada można skorzystać z przywileju odpustu zupeł­nego i ofiarowania go w intencji zmarłych. Jest to wyjątkowa pomoc tym, którzy już odeszli do wieczności, ale ich dusze są jeszcze w czyśćcu. Oni oczekują od nas pomocy. Warunkiem uzyskania odpustu są; stan łaski uświęcającej, przyjęcie Komunii świętej, modlitwa w intencjach Ojca świętego, pobożne nawiedzenie cmentarza i modlitwa za zmarłych.

Kościół zawsze pamiętał w modlitwie o tych, którzy zmarli. W drugiej Księdze Machabejskiej (2 Mch 12,42-45) ukazany jest Juda Machabeusz, który wierząc w zmartwychwstanie umarłych, nakazał modlitwę za żołnierzy, którzy zginęli. W tym celu zebrał pieniądze i wysłał je do świątyni w Jerozolimie, pro­sząc, aby złożono za ich grzechy ofiarę.

Po śmierci człowieka jego dusza idzie na sąd szczegółowy. Jeśli czło­wiek umarł w stanie łaski uświęcającej, jego dusza może iść do nieba lub czyśćca, a jeśli zmarł w stanie grzechu ciężkiego, jego dusza idzie do piekła.

Wśród modlitw za zmarłych przyjęła się tradycja zwana wypominkami za zmarłych. Polega ona na wymienianiu imion zmarłych i odmawianiu w ich inten­cji modlitwy różańcowej. Trwa ona przez oktawę Wszystkich Świętych, przez miesiąc listopad lub przez cały rok przed mszą świętą niedzielną.

**Przeżywanie Wszystkich Świętych i dnia zmarłych w rodzinie**

Uroczystość Wszystkich Świętych i dnia zmarłych jest dobrą okazją do katechezy rodzinnej. To czas wspominania zmarłych, odwiedzania cmentarzy i zapalania świeczek. Całe rodziny, a szczególnie dzieci lubią spacery wśród alejek i pięknych nagrobków. Wizyta na cmentarzu jest cenną lekcją historii i szacunku dla tych, co nas poprzedzali. Te dni są przede wszystkim pamięcią o zmarłych i uświadomieniem sobie naszego powołania do świętości. Jest to także okazja do wspólnego spędzenia czasu z rodziną.

Mimo, że dzisiejsza kultura stara się zaprzeczyć istnieniu chorób, śmierci, cierpienia – lansowane jest wyłącznie zdrowie, siła, uroda, kariera, bogactwo, a starzy ludzie często pozamykani są w domach opieki, warto i trzeba pamiętać o zmarłych. Trzeba podjąć tematy trudne, tj. choroba, starość, umieranie.

Nie ma potrzeby obawiać się, że dzieci nie powinny znać tematu śmierci. To właśnie rodzice, dziadkowie mogą wprowadzić najmłodszych odpowiednio w temat i zagwarantować spokojne pogodzenie się z informacją, że każdy kiedyś umrze. Na często padające pytanie „Dlaczego?” przy zapowiedzi wyprawy na cmentarz trzeba powiedzieć dziecku, że są takie dni w roku, gdy wspominamy naszych najbliż­szych, którzy już odeszli, warto wcześniej pokazać dziecku stare zdjęcia tych, któ­rzy umarli i których groby odwiedzimy. „Co to jest grób?” zapyta dziecko. Grób to miejsce, gdzie spoczywa ciało człowieka, który umarł, ale wierzymy, że jest w kra­inie, gdzie wszyscy są szczęśliwi i kiedyś wszyscy się tam spotkamy. Bezwzględnie należy unikać wypowiedzi dla dziecka dwuznacznych np. „dziadek spoczywa dwa metry pod ziemią”, „babcia zasnęła i się nie obudzi”, „wujek udał się daleką drogę w zaświaty”. Zwroty, które dla nas dorosłych są metaforą, zostaną przez dzieci ode­brane z przeraźliwą dosłownością i mogą stać się przyczyną niepotrzebnych lęków. Dziecko będzie oczekiwać, że babcia jednak się obudzi, wujek powróci i będzie zastanawiać się jak uniknąć losu dziadka zakopanego pod ziemią.

Oprócz sentymentalnej wartości, odwiedzanie grobów ma także znacze­nie w kształtowaniu postawy patriotycznej. Nie chodzi tutaj wcale o wysławia­nie każdego bohatera i czołobitne zachowania na pokaz. W Polsce nie wiedzieć czemu od pewnego czasu jakiekolwiek przyznawanie się do uczuć patriotycz­nych jest bardzo źle kojarzone. Panuje przekonanie, że my Polacy mamy tylko „smutne” święta narodowe. Tymczasem każdy wolny naród na świecie świętuje mniej więcej tak samo jak my, każdy ma swój Dzień Niepodległości, każdy ma pomniki bohaterów, każdy z dumą nosi swoją flagę i śpiewa hymn na stojąco. Tak się składa, że obydwa święta: Zmarłych i Niepodległości wypadają w Polsce w tym samym miesiącu i jest to już jesień. Zwiedzając cmentarze warto udać się z całą rodziną na grób powstańca czy żołnierza polskiego, kogoś znanego np. księdza, nauczyciela, poety lub innej osoby, która zasłużyła się dla dobra innych.

**\***

Pamięć o tych, którzy już odeszli z tego świata jest bardzo ważna w życiu rodziny. Jest to okazja do uświadomienia sobie, że istnieje inny świat niemate­rialny. Po drugiej stronie życia jest Pan Bóg, Matka Boża aniołowie i wszyscy święci. Wśród nich są także osoby nam bliskie, z naszych rodzin, krajów, parafii. To okazja to tego, aby ożywić w sobie wiarę w życie wieczne i przygotowywać się do odejścia z tego świata. Pamięć o zmarłych jest okazją do wdzięczności za ich życie, pracę, okazaną nam za ich życia miłość i poświęcenie.

**Powyższy tekst do wykorzystania przez duszpasterzy i katechetów w czasie spotkań parafialnych i katechezy szkolnej**

**Ks. Roman Sękalski**